

Wisła skuta lodem, wiele miejscowości bez prądu. Kiedy to było? [FOTO]

Ogromne zaspasy śnieżne, prawie 30 stopniowy mróz, Wisła skuta lodem – tak wyglądał styczeń 2010 roku. Zatem dziś narzekając na zimno i mrozy przypomnijmy sobie tamtą zimę.

W 2010 roku w drugiej połowie stycznia wystąpiły 30-stopniowe mrozy. Zimę sprzed ośmiu lat cechowały również obfite opady śniegu oraz silne wiatry. Pokrywa śnieżna w wielu miejscach Polski dochodziła do 70 centymetrów, na Mazowszu również. Wspominając poprzednią dekadę, była to jedna z najzimniejszych zim, z którymi przyszło nam się zmierzyć. Ze względu na obfite opady śniegu, silne wiatry oraz dotkliwe mrozy, wiele miejscowości pozostawało bez prądu. Samochody stały na parkingach, bo silniki odmawiały posłuszeństwa.

Pomimo tak silnych mrozów moja babcia potrafiła nas pocieszyć, mówiąc że te zimy, to nie zimy. – Prawdziwe zimy to były za moich młodych lat – powtarzała wielokrotnie.

Dzięki Robertowi Lipowskiemu, który jest znanym, płockim fotografem możemy cofnąć się w czasie. Dzięki jego fotografiom przypomnijmy sobie, jak wyglądał Płock na przełomie stycznia i lutego 2010 roku?





